

# GŁOS LUBELSKI

GAZETKA DZIENNA

W Lublinie bez odnośnika	Z odnośnikiem
rocznie. . . . . Kor. 22.—	Kor. 26.00
połrocznie. . . . . 11.—	13.00
kwartalnie. . . . . 5.50	6.50
miesięcznie. . . . . 2.—	2.40

Na przelicyt z przesyłką pocztową:  
 Miesięcznie Kor. 8.—, kwartalnie Kor. 9.—; półrocznie Kor. 18.—; rocznie Kor. 36.—;  
 Dla szkół i włościan kwartalnie 8 " 16 " 32.—

Opłata:	przed tekstem I strona	Kor. 1 hal. 50
za wiersz	w tekście II i III str.	2 " 50
drobnym piórem	po tekście	— " 90
lub jego miejsce	nekrologi	— " 90
	naśladane	1 " 60
	osebiste.	— " —

Drobne egz. za wyraz 14 hal. Załączniki za każde 100 egz. 2 Kor. 1 porto pocztowe 1 h. od 1 lut. Koresp. z Rosją 14 hal. za wyraz i porto 2 K. Cena egz. w Lublinie 10 h. Na stac. kolej. i prowinc. 14 h.

Adres Redakcyi i Administracyi: ul. Tadeusza Kosciuszki, Nr. 10, tel. 5—25. Redakcyja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracyja otwarta od g. 9 r. do 7 wiecz.

## Zjazd bezpartyjnych.

W środę odbył się w Warszawie zjazd bezpartyjnych. Zadaniem jego było wyrażenie:

- bezwzględne posłuchu dla Rady Regencyjnej;
- poparcia aktywistycznego programu premiera Kucharzewskiego
- przeciwstawienie się zwolennikom niezależnej polityki narodowej.

Cel zupełnie jasny i dla wojującego aktywizmu niezbędny. Do uprzytomnijmy sobie sytuację, w jakiej znajdują obecnie te czynniki rządzące w Warszawie. Od początku mianowania Rady Regencyjnej dwa najpotężniejsze kierunki myśli politycznej: Koło Międzypartyjne i lewica zajęły stanowisko rezerwy względem tworzących się władz polskich.

Poparcia i posłuchu udzieliło im tylko zdepopularyzowane po prostu Centrum i to pod warunkiem, że rząd przyjmie za swój aktywistyczny program p. Kucharzewskiego i zapewni wojującemu aktywizmowi przewagę w Radzie Stanu. I chociaż apchanie ministerów i Rady Stanu wyznawcami ideologii Centrum zadowoliliby ten obóz, przezorni politycy rządu muszą szukać innego i bardziej solidnego oparcia dla swojej polityki.

W tym też celu próbował p. Kucharzewski nawiązać stosunki z Kołem Międzypartyjnym, na którego programie politycznym stoi większość społeczeństwa i wzmocnić przez to swoje stanowisko.

Odbyto nawet parę wspólnych konferencji, które jednak wyrażały, że pomiędzy programem Koła Międzypartyjnego, a polityką premiera Kucharzewskiego istnieje olbrzymia przepaść, której ani dyalektyką, ani sprytem przeprawić się nie da. Wtedy to, gdy próby pozyskania Koła Międzypartyjnego dla programu aktywistycznego okazały się bezowocnymi, spróbowano użyć ostatecznego środka.

Więc zwołuje się do Warszawy zjazd ludzi bezpartyjnych,

Oto istotne cele zjazdu, które zdrowa opinia narodowa powinna sobie dokładnie uświadomić.

## TELEGRAMY.

Piątek, 11.1 1918 r.

**Komunikaty austriackie.**

**WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.**

Zawieszenie broni.

**WŁOSKA WIDOWNIA WOJNY.**

Nie zaszło nic ważnego.

Szef sztabu generalnego.

—o—

**Rokowania będą dalej prowadzone w Brześciu.**

WIEDEN. 10.1. C. k. Tel. Biuro Koresp. donosi z Brześcia Litewskiego pod datą 10.1. Na posiedzeniu, które odbyło się dzisiaj przed południem, oświadczyła delegacja rosyjska gotowość prowadzenia dalej rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim.

Przewodniczący rosyjskiej delegacji stwierdził następnie, że komunikowane przez c. k. T. Biuro Koresp. sprawozdanie o przebiegu posiedzenia z 28.12 r. ub. odpowiada rzeczywistości. Sprawozdanie o przebiegu tego posiedzenia rozesłane przez rosyjską Agencję telegraficzną za nazwano ze strony rosyjskiej nie ścisłem.

—o—

**Oświadczenie przewodniczącego delegacji ukraińskiej.**

WIEDEN. 11.1. (BK). C. k. Tel. Biuro Koresp. donosi z Brześcia Litewskiego: Przewodniczący delegacji ukraińskiej powiedział co następuje: „Centralna Rada ukraińska uważa za rzecz konieczną, by zaraz po proklamowaniu republiki ukraińskiej wszcząć w kwestyi pokojowej czynną politykę. Sekretaryat generalny podnosi, że zastępcy Rady komisarzy ludowych dążą do

ogólnego zawieszenia broni samodzielnie i bez żadnego porozumienia z ukraińską republiką ludową i oświadcza w imieniu tejże, że cała demokracja państwa ukraińskiego pragnie zakończenia wojny na całym świecie, mianowicie pokoju między wszystkimi państwami, prowadzącymi obecnie wojnę, pokoju powszechnego. Pokój, jaki ma się zawrzeć między wszystkimi mocarstwami, musi być pokojem demokratycznym i musi nawet najmniejszemu narodowi w państwie zapewnić pełne i nieograniczone narodowe prawo stanowienia o sobie. Ażeby umożliwić wyrażenie rzeczywistej woli narodów, należy stworzyć odpowiednie gwarancje. Każda aneksja bez zgody ludności jest niedopuszczalna. Również niedopuszczalnym jest każde odszkodowanie wojenne w jakiegokolwiek formie miałyby ono być. Małym narodom i państwom, które z powodu wojny doznały wielkich szkód lub zniszczenia, należy dopomóc według norm, które należy opracować na kongresie pokojowym.

Ukraińska republika ludowa musi mieć możność wraz z innymi mocarstwami wzięcia udziału w rokowaniach i konferencyach pokojowych. Władza Rady komisarzy ludowych nie rościąga się na ukraińską republikę ludową. Pokój będący wynikiem rokowań może być dla Ukrainy tylko wtedy obowiązującym, jeżeli tegoż warunki przyjmie i podpisze rząd ukraińskiej republiki ludowej.

W imieniu całej Rosyi może zawrzeć pokój tylko taki rząd i to wyłącznie rząd związkowy, który uznaje wszystkie republiki i państwa zorganizowane obszary Rosyi. Gdyby takiego rządu nie można było stworzyć, może zawrzeć pokój tylko zjednoczona reprezentacja tych republik i obszarów.

Sekretaryat generalny dąży do jaknajszybszego osiągnięcia tego ogólnego pokoju i wyraża nadzieję, że ostateczne rozwiązanie sprawy pokojowej nastąpi na kongresie międzynarodowym do obślania którego wzywa rząd republiki ukraińskiej wszystkie państwa prowadzące wojnę.

Przewodniczący sekretarz Stanu von Kuehlmann przyjmuje do wiadomości wywody przewodniczącego delegacji ukraińskiej z żywym zainteresowaniem, proponuje ażeby notę ukraińską załączyć jako ważny dokument historyczny do aktów kongresu i oświadcza, że zastępcy mocarstw sprzymierzonych witają przybyłych zastępców ukraińskich i zstrzegają sobie prawo zajęcia stanowiska co do szczegółów ich wywodu.

Sekretarz Stanu v. Kuehlmann zwraca się następnie do przewodniczącego rosyjskiej delegacji, czy on i jego delegacja i nadal zamierzają

zastępować tutaj dyplomatyczne interesy całej Rosyi.

Trocki oświadcza, że delegacja rosyjska, przyjąwszy do wiadomości notę generalnego sekretaryatu ukraińskiej republiki ludowej i godząc się na uznanie podstawowego prawa tej narodowości stanowienia o sobie aż do zupełnego odłączenia się, nie widzi przeszkody w tem, że ukraińska delegacja bierze udział w rokowaniach pokojowych.

Po tych oświadczeniach nastąpiła dłuższa dyskusja, którą ujęto w pytanie, czy delegacja ukraińska przedstawia podział delegacji rosyjskiej i czy należy ją uważać pod względem dyplomatycznym za reprezentację samodzielnego państwa.

Trocki oświadcza, że kwestyę tą uważa za załatwioną, ponieważ delegacja ukraińska tutaj występuje została ze strony jego delegacji uznanej i z żadnej strony nie postawiono innego wniosku. Przewodniczący delegacji Łolubowicz dziękuje Trockiemu za to oświadczenie, ponieważ przez to stwierdzono, że delegacja ukraińska i rosyjska tworzą dwie oddzielne samodzielne delegacje tej samej strony.

—o—

**Obrady w Brześciu Litewskim.**

WIEDEN. 11.1 (BK.) Tel. Biuro Koresp. donosi z Brześcia Litewskiego pod datą 10.1: W dalszym ciągu dzisiejszych posiedzeń zabrał głos pierwszy delegowany rosyjskiej delegacji Trocki i oświadczył, że aby mocarstwom czwórporozumienia odebrać pretekst do przerwania rokowań pokojowych z powodów technicznych przyjmuje delegacja rosyjska wezwanie pozostania w Brześciu Litewskim. Odstępując od swej propozycji przeniesienia rokowań na teren neutralny proponuje delegacja przejść do dalszego prowadzenia rokowań.

—o—

**Rada Regencyjna w Wiedniu.**

WIEDEN. 10.1. (BK). Członkowie Polskiej Rady Regencyjnej przybyli w południe do Wiednia. Na dworcu północno zachodnim ozdobionym chorągiewkami i emblematami o polskich barwach narodowych oczekiwali ich w zastępstwie cesarza arc. Rainer, oraz przydzieleni do służby honorowej poseł hr. Szechenyi i rotmistrz Bzowski-Janota.

Arc. Rainer powitał jaknajserdeczniej Regentów oraz prezydenta ministrów Kucharzewskiego w imieniu cesarza. Po przedstawieniu państw ze swity i służby honorowej udał się orszak szeregim cesarskich powozów osobistych i dworskich do zamku cesarskiego (Hofburg), gdzie przyjął Dostojnych Gości wraz ze swą główną mistrz ceremonii hr. Chłoniowski i odprawił ich do przeznaczonych dla nich pokoi.



Na dziedzińcu Zamku cesarskiego zgromadziła się licznie publiczność witając żywo polskich Regentów.

### Mowa ks. Lubomirskiego.

WIEDEN. 10.1. (BK). Cesarz przyjął o 5 po południu w Laxemburgu członków polskiej Rady Regencyjnej. Książę Lubomirski wygłosił następujące przemówienie:

„Wasza Cesarska i Królewska Apostolska Mość! Jesteśmy szczęśliwi że dane nam jest złożyć dziś o sobiście Waszej C. i K. Mości wyrazy naszego najgłębszego uszanowania i głęboko odczutej wdzięczności za akty, które przywróciły Ojczyźnie naszej życie państwowe w postaci niepodległej polskiej Monarchii. Ufamy niezłomnie, że Wasza C. i K. Mość — wobec wielkich zadań oczekujących wypełnienia — dokonasz wspólnie z Dostojnym Sprzymierzeńcem rozpoczętego dzieła sprawiedliwości dziejowej i uczynisz najlaskawiej powstającemu państwu potężnej pomocy, tworząc warunki życiowe konieczne dla jego trwałego rozwoju.

Od pół wieku przeszło doznawały prawa narodowe Polaków w Monarchii austro-węgierskiej skutecznej opieki dynastji Habsburskiej. W ten sposób zyskali Polacy możność rozwoju sił narodowych i kulturalnych, która im dozwoliła paść z ufnością w przyszłość. Dzięki temu dane było Polakom stworzyć przy wybuchu wojny Legiony polskie, które wyruszywszy w pole w związku z armią aastr. węg. świadczyły czynem zbrojnym o niewygasającym nigdy pragnieniu naszego narodu odbudowania państwa polskiego. W Waszej C. i K. Mości witamy potężnego władcę, który trzymając się tradycji swego Dostojnego Domu, ożywiony jest życiowymi uczuciami i zamiarami wobec narodu polskiego. Jesteśmy przekonani, że Wasza C. i K. Mość, ogarniając głębokim i twórczym duchem wielkie zadania przyszłości i czerpiąc energię ze swej wielkoduszności będziesz ludom swoim przodownikiem, na drodze, której celem jest pokojowe błogosławione współdziałanie wszystkich ludów.

**W Dostojnej osobie Waszej Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości widzimy rycerza i obrońcę tych zasad, które powinny panować nad światem i przynieść szczęście i błogosławieństwo wszystkim warstwom społeczności ludów.**

### Odpowiedź cesarza Karola.

„Dostojni Członkowie Rady Regencyjnej!

Ze szczera radością witam w Pałacu przedstawicieli najwyższej władzy państwa polskiego i pozdrawiam Was serdecznie. Ciepłe słowa, które skierowaliście do mnie napędzają mnie żywą radością i uczuciem szczególnego zadośćuczynienia. Widzę z nich, że w rozpoczętym wraz z J. C. M. cesarzem niemieckim przez mego w Bogu spoczywającego Stryja, dziele, którego dalszą budowę przejąłem, kierując się tym samym głębokim zainteresowaniem Polakami, widzicie pewną gwarancję, że życzenia narodu polskiego będą urzeczywistnione. Odpowiadało naszym tradycyjnym sympatiom do Polaków i naszej stałej polityce, że mogliśmy powołać znowu do życia starodawne sławne polskie Królestwo.

W walkach sprzymierzonych wojsk, które doprowadziły też do uwolnienia Polski, złożyły Legiony polskie liczne dowody wybitnego męstwa i zapewniły sobie trwale kartę chwały w historii swego narodu.

Kultura i język polski miały zawsze w Monarchii pewne schronisko, a wielu wybitnych polskich mężów stanu pracowało skutecznie nad wielkim dziełem rządowym Mego dostojnego poprzednika. Uczucia wzajemnego zaufania, które wynikły z tych stosunków pogłębiają się jeszcze zapewne w przyszłości i będą stanowić gwarancję, że naród polski szukać będzie szczęścia i przyszłości we wspólnej pracy kulturalnej z mocarstwami, którym zawdzięcza wzkrzeszenie do bytu państwowego.

Wśród wszystkich okoliczności możecie Państwo liczyć na najusilniejsze i najżywcze poparcie Moje i Mego rządu. **Główne jednak zadanie przy budowie państwa polskiego spada na Was Dostojni Członkowie Rady Regencyjnej, jako na obecnych przedstawicieli polskiej suwerenności państwowej, a wzniesłego tego zadania dokonanie szczęśliwie przy pomocy Opatrzności Boskiej.**

Tuszę niezłomnie, że wielkie to patriotyczne dzieło powiedzie się Wam w zupełności i że Polska będzie kwitnącym państwem oraz obojętną pokój i placówką cywilizacji na wschodzie.

Po przyjęciu u cesarza przyjęła cesarzowa członków Rady Regencyjnej.

### Wojsko polskie

we Francji.

BORDEAUX. 10.1. (BK). Statek pocztowy przywiózł tu 650 polskich ochotników z Nowego Yorku.

### Chłop polski przedstawicielem Ukrainy?

PETERSBURG 9.1. (BK.) (P. A. T.) Wczoraj odbyła się wymiana depesz pomiędzy przedstawicielami komisji centralnej lewicowych rewolucjonistów, a komisją centralną rewolucjonistów w Kijowie. Jeden z członków komisji centralnej rewolucjonistów lewicowych zaproponował, by na trzeci wszechrosyjski kongres chłopski, który zajmie się sprawą stworzenia federacji republikańskiej wszystkich krajów rosyjskich, wysłać przedstawicieli ukraińskiego siewitu chłopstwa polskiego.

### Uroczystości w Finlandji.

HELSINGFORS. 10.1. (BK.) P. A. T. Od dwóch dni jest miasto ozdobione flagami z racji uznania niepodległości Finlandji. Główny wydział partji socjalno-demokratycznej, pragnąc wyrazić wdzięczność towarzyszom rosyjskim, zaproponował uroczysty obchód, na który oczekują przedstawicieli rosyjskich.

Dekretem zarządono natychmiastowe ustanowienie trybunału rewolucyjnego.

### Kłeska Kaledina.

PETERSBURG. 10.1. (BK.) P. A. T. donosi: Wszystkie niedorzeczne usiłowania złamania potęgi Rady robotniczej i żołnierskiej spełziły na niczem. Dutow pobity ucieka, ścigany przez oddziały żołnierzy rewolucyjnych oraz Czerwonej Gwardji. Wojska Kaledina cofnęły się po kilku kłeskach. Rada robotnicza i żołnierska w Rostowie jest znów wolna.

### Reforma w sprawie przyznania kobietom prawa głosu.

LONDYN. 11.1. (BK). (Biuro Reutersa). Izba lordów przyjęła 134 głosami przeciw 69 przedłożenie o zmianie reformy wyborczej, które ma przyznać kobietom prawo głosowania.

### Organizowanie Ukrainy.

Ze Sztokholmu donoszą do „Tagliche Rundschau.” Dotychczasowy przebieg sporu ukraińsko-rosyjskiego doprowadził do znacznego powiększenia rządu ukraińskiego i do wzmocnienia się jego potęgi. Nietylko, że w znacznej części Ukrainy rozbrojono żołnierzy rosyjskich, ale nawet powiodło się ukraińcom, choć częściowo dopiero po walkach gwałtownych, opanować front rumuński i część frontu południowo-zachodniego. Oba te fronty znajdują się obecnie pod dowództwem oddanego Ukrainie generała Szerbaczewa, wobec czego rząd ukraiński rozporządza znaczną armią polową, stojącą na linii, wiodącej od morza Czarnego mniej więcej do Prypeci i posiadającą jedynie, jeżeli nie zdolne do akcji zaczepnej, to w każdym razie jako tako wyćwiczone pułki. Co się tyczy pułków rosyjskich, które nie chciały poddać się rozkazom generała Szerbaczewa, to je rozbrojono.

Niepowodzenia, jak się zdaje, doznał rząd ukraiński w Charkowie i w tamtejszych okęgach górniczych, które opowiedziały się za bolszewikami.

Rząd ukraiński jest jeszcze w łączności z państwem rosyjskim, ale oświadcza, że uzna tylko taki rząd rosyjski, który będzie przedstawicielem federacji samodzielných rzeczpospolitych, utworzonych z dawnej monarchji rosyjskiej i w którym Ukraincy posiadają będą przynajmniej trzecią część głosów. De chwili utworzenia takiego rządu rada ukraińska występować będzie samodzielnie w polityce zagranicznej.

### Obrady w Brześciu.

#### Dlaczego mają toczyć się rokowania w Brześciu.

Na środowym posiedzeniu plenarnem obrad pokojowych hr. Czernin oświadczył, iż powody, dla których nie zgadzają się mocarstwa centralne kategorycznie na przeniesienie rokowań w obecnej chwili do państwa neutralnego, są podwójnej natury.

1) natury technicznej: tak panno wie, mówił hr. Czernin, jak i my mamy stać bezpośrednio połączenie telegraficzne z naszymi rządami i codziennie następuje wymiana myśli ze strony panów z Petersburgiem i Kijowem, ze strony naszej z rządem Centralnym. Nikt z nas nie może się obejść bez tego aparatu, jeżeli rokowania nie mają być przez to utrudnione lub przewleczone. Jeszcze ważniejszym niż to jest powód; 2) wy, moi państwo, zaprosiliście nas swego czasu na ogólne rokowania pokojowe. Przyjeliśmy to zaproszenie i zgodziliśmy się co do podstaw ogólnego pokoju; na tej podstawie postawiliśmy naszym sprzymierzeńcom 10 dniowe ultimatum. Sprzymierzeńcy nie odpowiedzieli nam i dzisiaj nie idzie już o rokowanie, co do ogólnego pokoju, tylko o pokój odrębny pomiędzy Rosją a Czwórporczeniem.

Przeniesienie rokowań na teren neutralny dałoby koalicyi upragnioną przez nią sposobność do przeszkadzania. Nie chcemy dostarczyć mocarstwom zachodnim tej sposobności byliśmy jednak skłonni na miejscu, które należałoby jeszcze oznaczyć, przeprowadzić formalne rokowania końcowe i podniesienie układu pokojowego.

### Protest Niemców.

Następnie złożył generał Hoffman w imieniu niemieckiej wyższej komendy wojskowej następujące oświadczenie: przedłożenie mi pewną liczbę depesz iskrowych i odezw podpisanych przez zastępców rządu rosyjskiego i naczelnej komendy Armii rosyjskiej, która znieważają niemieckie urzędy wojskowe i niemiecką naczelną komendę Armii, już to z wierając odezwy o charakterze wolucyjnym, zwrócone do naszych wojsk. Te depesze iskrowe i odezwy sprzeciwiają się bezwzględnie duchowi zawieszenia broni, zawartej między dwoma armiami. W imieniu c. i k. Naczelnej Armii Naczelnej Komendy Armii bułgarskiej i Armii tureckiej przylączył się do tego protestu marszałek p. n. porucznik Csiczericz, pułkownik Gantchow i generał kawalerji Iss Pasza. Na wniosek komisarza ludowego dla spraw zewnętrznych Trokiego zamknięto posiedzenie w związku z tem, że nikt już więcej nie prosił o głos.

### Przed nadzwyczajnym ogólnym zebraniem.

W niedzielę dn. 13 b. m. przed nadzwyczajnym walnem zgromadzeniem członków IV Lubelskiego pożyczkowo-oszczędnościowego (Produkcyjnego) Towarzystwa stało nadzwyczajna Komisja rewizyjna wyłoniona na dorocznem ogólnem zebraniu dnia 25 marca 1917 r. celu dokonania szczegółowego zdania stanu majątkowego, rachunków i kasy Towarzystwa oraz działalności jego władz, Rady i Zarządu za cały czas od zgromadzenia organizacyjnego.

Już sama okoliczność, iż rewizja zajęła przeszło 8 miesięcy czasu świadczyć może o obszerności branego przez Komisję rewizyjną materiału.

Z uwagi, iż „Produkcyjne” Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe ma według statutu służyć interesom przedewszystkiem rzemieślnika i drobnego przemysłowca udzielanie pożyczek na nabycie narzędzi i materiałów do prowadzenia rzemiosła (produkcyj) oraz zastaw wyrobów rzemieślniczych (produktów pracy). że stowarzyszenie odpowiedzialne majątkowo za odcieranie Towarzystwa jeszcze w ciągu dwóch lat nawet po opuszczeniu Towarzystwa, że wobec tego kładna znajomość spraw Towarzystwa leży w interesie samych stowarzyszonych, uważamy za obowiąz swój przypomnieć członkom IV Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego konieczność jaknajbliższego stawiania się na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa w celu słuchania sprawozdań nadzwyczajnej Komisji rewizyjnej, uchwalenia ośnośnych wniosków i udzielenia pełnomocnictw Radzie i Zarządowi na przyszłość.

Przypominamy, iż bardziej użydomieni członkowie już dwa razy naprośno domagają się od Wł. Towarzystwa wykazania w sprawozdaniach i bilansach:

1) 1/20 części funduszu Twa gotówce lub papierach procesowych jako wkładu w banku, kasie na zabezpieczenie zobowiązań Towarzystwa zgodnie z art. 31 statutu;

2) pożyczek długoterminowych ich wysokości i stosunku do M



talów zakładowego i zapasowego (art. 53 Ust.);

2) pożyczek wątpliwych (art. 70);

4) 40 proc. zysków, odkładanych na uzupełnienie kapitału zakładowego wobec wyczerpania kapitału tego na pożyczki (art. 80);

5) notowania w książeczkach o brachunkowych członków wysokości udzielonego kredytu (art. 16).

6) unieważnienia dokonanych w dniu 26 marca 1916 r. wyborów do Rady i Zarządu Towarzystwa z. p. gwałceniem art. 88, 104 i 105 ust. przez udział Zarządu w agitacji wyborczej i rozdawanie wyborcom kartek z nazwiskami pożądanym kandydatów.

Rada Zgromadzeń Cechowych w Lublinie.

Lublin 10.1 1916 roku.

## Listy do Redakcyi.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę Sz. Pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie poniższego protestu, który tym czasem podaję w imieniu własnym, będąc przekonany, że z moimi poglądami solidaryzuje się większość ogółu.

Ze zdumieniem a poniekąd i z oburzeniem przeczytałem w „Ziemi Lubelskiej” z dnia 11 b. m. i w „Dzienniku Lubelskim” z dnia 10 b. m. szumne ogłoszenie o „Wielkiej Maskaradzie” która się ma odbyć w „Rusale” w nadchodzącą sobotę; oprócz tego w dziale „Kronika” w tym że numerze „Ziemi Lubelskiej” znalazłem bliższe szczegóły, dotyczące tej „pierwszej” maskarady. I również ze zdumieniem znalazłem tam nazwiska paru osób, należących do składu Teatru Wielkiego, a biorących udział w dziale koncertowym na owej maskaradzie; jako to p. Miłskiej, p. Rolicza, p. Śnieżko i p. Pawłowski.

Sądzę zatem, że jest to tylko chwilowe nieporozumienie i że artyści, którzy winni się liczyć z opinią społeczną, cofną swój współudział.

Najsmutniej jednak brzmi ustęp: „Tańce na sali prowadzić będzie baletmistrz Teatru Wielkiego p. Jan Pawłowski”. Więc będą i tańce? Tu już są zbyt liczne wszelkie komentarze, gdyż sądzą, że zarówno prawdziwie patryotyczna, a nie goniąca tylko za zyskiem prasa jak i szerokie warstwy naszego zdrowo myślącego i uczciwie postępującego społeczeństwa zajmą w tym wypadku wyraźne i zdecydowane stanowisko.

Żądać jednak można i należy, aby owi organizatorzy, którzy mają tyle czelnej odwagi, iż pierwsi ogłaszają w dzisiejszych czasach publiczne tańce, mieli ją również i pod względem odstąpienia przybycia i powiedzenia: „oto my jesteśmy”.

Anonimowo w danym wypadku występować nie wolno i dla tego też organizatorzy muszą ujawnić swe nazwiska, aby nikt inny nie był niesłusznie posądzany.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku

A. S.

Lublin, 11/1—918 r.

Przyp. Redakcyi: Ogłoszenie o „Maskaradzie” wraz odpowiednią notatką do kroniki przyniesiono i do naszej Redakcyi, lecz ze względu na ogólną nudę i tysiące rodzin okrytych żałobą, uznaliśmy, że podobnych zabaw, jak gdyby na urągawisko z nieszczęścia ludzkiego, reklamować polskim pismom nie wolno i ogłoszenie odrzuciliśmy.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec kursujących po mieście wersyi, jakoby maskaradę, mającą

się odbyć w nadchodzącą sobotę w „Rusale” urządził zespół artystów Teatru Wielkiego (wzmianka oraz reklama o tej maskaradzie okazały się w „Ziemi Lubelskiej” a w „Dzienniku Lubelskim” tylko reklama) niniejszem oświadczamy iż artyści Teatru Wielkiego maskarady tej nie urządzają i żadnego udziału w niej nie przyjmują.

Uprzejmie przeto prosimy Sz. Pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie niniejszego protestu i sprostowania.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

11/1 1918. Artyści Teatru Wielkiego.

## Z estrady i sceny.

### Teatr Wielki.

W sobotę popołudniu pełne humoru i warwy „Damy huzary” Al. hr. Fredry; wieczorem wznowienie operetki „Manewry jesienne” w nowej obsadzie.

W niedzielę popołudniu „Czartowska ława”; wieczorem „Manewry jesienne”.

Teatr art.-lit. „CZARNY KOT”

Dziś trzeci występ P. M. St. Clair, która cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem, oraz p. Odobitńskiego, znanego humorysty.

### Teatr „Panteon”.

W środę d. 16 b. m. benefis p. Ludkiewicza.

## KRONIKA.

### Z Miasta.

„Poświęcenie Czytelni Macierzy”. W niedzielę dn. 13 stycznia r. b. o godz. 12 i pół w południe odbędzie się poświęcenie Czytelni Macierzy na Bronowicach w lokalu, zaofiarowanym przez ks. Stodulskiego. Na uroczystość tę zarząd sekcji czytelnianej P.M.S. zaprasza członków Macierzy oraz wszystkich interesujących się tą sprawą. Wypożyczanie książek rozpocznie się zaraz po poświęceniu lokalu. Czytelnia otwartą będzie w środy i soboty od 6 do 8-mej i w niedzielę od 1 do 3-ej.

„Benefis p. M. Mańkowskiego”. Dziś, t.j. w sobotę 12 stycznia b. r. w teatrze „Venus” przy ul. Foksal, odbędzie się przedstawienie benefisowe p. M. Mańkowskiego, który, jako doskonały wykonawca ról komicznych i charakterystycznych, występował w teatrze „Panteon”, „Miniature”, a obecnie jako kierownik artystyczny teatru „Venus”, zjednał sobie sympatyę bywalców tegoż teatru.

Przeto spodziewanem jest, że dzisiejszy benefis p. Mańkowskiego ściągnie do teatru „Venus” zwolenników szczerzego humoru.

Na program złożą się: farsa w jednym akcie „Armata” Jana Nagórskiego, która grana będzie po raz pierwszy w Lublinie, oraz bogaty dział koncertowy, w którym weźmie udział cały zespół.

„Wiadomości Gospodarcze”. Z Nowym Rokiem rozpoczął wychodzić w Lublinie pod redakcją Komitetu Technicznego przy c. i k. Jen. Gubernatorstwie wojskowym tygodnik pod tytułem „Wiadomości Gospodarcze”. Pismu temu, które jest niejako dalszym ciągiem „Wiadomości”, wydanych dotąd w Krakowie przez Zarząd obrotu towarowego, zakresiła nowa redakcja ramy obszerniejsze. W tygodniku tym zamieszczane będą artykuły i wiadomości z dziedziny gospodarczej z pod fachowych piór współpracowników, jakich redakcja „Wiadomości Gospodarczych” pozyskała w części polski będącej pod zarządem austriacko-węgierskim, w Warszawie, Krakowie, Lwowie, i w ogniskach handlowych śródeuropejskich oraz neutralnej zagranicy.

Redakcja chce zapewnić swoim

współpracownikom wśród obecnych warunków możliwie najdalej idącą sposobność wypowiadania nawet takich zapatrywań, które przekraczają dotychczasowe ramy publicznej dyskusyi, jest bowiem zdania, że będzie to najlepszą drogą wzajemnego poznania się i zbliżenia światów handlowych, które dotąd tylko wątle nci łączyły.

W kronice gospodarczej znajdują Czytelnicy „Wiadomości Gospodarczych” bieżące informacje. Poza tem ogłaszane będą dostawy, jakie interesują firmy krajowe, dalej wiadomości finansowo giełdowe, komunikacyjne, przegląd fachowej prasy i księżnictwa.

Pierwszy numer pisma, które zaoferował przedmowa Szef Kom. Cyw. Eksc. Madeyski przedstawia się tak pod względem uposażenia, jak i treści dodatnio, przynosząc między innemi wywiad z polskim ministrem spraw wewnętrznych p. Steckim, Dyrektorem Tow. Przem. w Warszawie p. Andrzejem Wierzbickim i Prezesem Rady miejskiej w Warszawie p. Adolfem Suligowskim.

„Wieczory hypnozy”. P. B. Godebski urządził w niedzielę, t. j. 13 b. m. w lokalu Resursy Kupieckiej jeszcze jeden seans; demonstrowane będzie IV stadium wielkiej hypnozy—Somnambulizm.

Początek o godz. 7 i pół wieczorem. Bilety wcześniej można nabywać w cukierniach p.p. Semadeniego i Ratkowskiego, zaś w dzień seansu od godz. 6 ej przy wejściu na salę.

„Śnieżnica”. W nocy z 10 na 11 stycznia b. r. zaczął padać śnieg, połączony z silnym wiatrem, który trwał przez cały wczorajszy dzień. Całe miasto pokryte jest grubą warstwą śniegu. Silny wiatr pozganiał śnieg w miejscach zacisznych w wielkie zasypy.

Również z okolic Lublina dochodzą nas wieści o wielkiej zamieci śnieżnej i zasypaniu dróg, tak, że z okolicznych wiosek wiościanie zupełnie nie przyjeżdżają do miasta.

Śnieżnica dała się również dotkliwie odczuć i na kolejach, gdyż ruch pociągów jest ogromnie nieregularny.

„Tak być nie powinno”. Lublin od wczoraj przedstawia taki widok, że brak w nim tylko... białych niedźwiedzi i... eskimosów. Na trotuarach zasypy śnieżne, wśród których poprzez wydeptane ścieżki drepczą gęstego przechodnie, brnąc po kolana w śniegu.

A z za węglów wyglądają uśmiechnięte twarze strejkujących stróżów.

Lecz poza tem tłucze się po kątach pytanie: co będzie jutro?

Fakt, że się rozpoczął drugi strejk stróżów, musi mieć swoją przyczynę; jako takową podają, że — podobno — tylko niewielka liczba właścicieli domów zgodziła się na warunki stróżów.

A przecież było w Magistracie jakieś wspólne zebranie wtedy, gdy miał wybuchnąć pierwszy strejk, i uchwalono jakieś warunki, na które się obydwie strony zgodziły.

Więc jeżeli dziś któraś ze stron nie dotrzymuje umowy i to spowodowało strejk, to wdać się w to winien Zarząd Miasta, zbadać sytuację i winnych pociągnąć do surowej odpowiedzialności, bez względu na to, czy to stróż nie dotrzymał umowy, czy też właściciel nieruchomości, bo dłużej tak być nie może.

Zając się też tym winno stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Lublina.

Miasto całe czeka na załatwienie tej palącej sprawy.

„Ofiary”. Kaziunio Ch. kor. 2 dla sierotki Marysi.

# Z Rady Miejskiej.

(Sprawozdanie z posiedzenia z dnia 10.1 1918 r.)

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 8 m. 5 wieczorem; radni — żydzi nie stawili się.

Przy stole prezydialnym zasiadali: prezydent Bajkowski, wicepr. Kujawski i Szczepański oraz sekretarze Borsukiewicz i Wodzinowski.

Zatwierdzenie protokołów poprzednich zebrań.

Po przyjęciu przez zebranych porządku obrad z przedstawieniem p. 6-go na miejsce 3 go, sekretarz Borsukiewicz odczytał protokoły poprzednich zebrań, które zebrani przyjęli.

Komunikaty prezydium i zarządu Miasta.

Prezydent zakomunikował, że w sprawie zwrotu budynków miejskich ponownie otrzymano od wojskowego Gen. Gub. odpowiedź odmowną, jak również otrzymano zawiadomienie o zatwierdzeniu przez władze budżetu za rok z 1917 z pewnemi zastrzeżeniami i omówieniami oraz pożyczki m. Lublina.

Prezydent zakomunikował, że na uchwałę odnośnie sporządzenia planu regulacyjnego m. Lublina otrzymano od Gen. Gub. odpowiedź wyrażającą w zasadzie zgodę na powyższą uchwałę z pewnemi zastrzeżeniami.

Prezydent odczytał pismo Wydziału Samorządowego o kursach dla burmistrzów i urzędników państwowych z propozycją uchwalenia styp. w sumie 400 marek.

Wicepr. Kujawski zakomunikował, iż z powodu zarzutów, stawianych Wydz. Apr. przez Pol. Centr. Zb., że Wydział nie zabierał maki, została wyłoniona komisja, która ustaliła, iż wina spada na P. C. Z.

Prezydent odczytał pismo przewodniczącego Sekcji Publ. bezpiecz. r. Brzezińskiego, który się zrzeka godności przewodniczącego, z powodu tego, że Radni na posiedzeniu Sekcji nie przychodzą i wobec tego Sekcja nie może działać prawidłowo.

Prezydent zakomunikował, że od 1-go b. m. działa przy Magistracie Sekcja Statystyczna.

Rajca Wyszyński zdawał sprawozdanie z prac, związanych z zaciąganiem i warunkami pożyczki m. Lublina.

Sprawozdanie Naczelnika Milicyi.

Naczelnik Milicyi M. dał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Milicyi; część pierwsza obejmowała skład osobisty Milicyi, druga — prace reorganizacyjne przy czem N. M. M. zaznaczył, że biura znalezione w wielkim nieporządku pod każdym względem; następnie N. M. M. przedstawił statystyczne dane (korespondencja), które wykazują wielki wzrost pracy, gdyż dajmy na to korespondencja wchodząca i wychodząca powiększyła się znacznie, M. M. prowadzi obecnie prawie, że samodzielnie dochodzenia śledcze (1517); następnie N. M. M. odczytał szczegółowy wykaz statystyczny różnych przekroczeń i wypadków za okres sprawozdawczy; milicyanci wręczają obecnie wszelkiego rodzaju wezwania sądowe, co absorbuje ogromnie dużo czasu; przeprowadzono kontrolę dorożek; spraw karno-administracyjnych załatwiono 490; dużo również napływa spraw powstałych na tle nieporozumień z powodu niewydawania kart żywnościowych obecnie czyni się spis domów Wielkiego Lublina;



przestrzeganie porządku w domach i w mieście jest ogromnie utrudnione z powodu braku taboru asenizacyjnego i braku stróżów, gdy obowiązki stróżów spełniają przeważnie kobiety; dyżury nocne musiały być obecnie zniesione.

Następnie N. M. M. odczytał skład osobisty biur N. M. M., podział pracy i wykazał dotkliwy brak zarówno milicyantów posterunkowych jak i personelu biurowego; przeciętna ilość godzin służbowych wynosi wobec tego 14 godzin na dobę; przeciętny wiek 31 lat, wykształcenie — najniższe 2 kl. — przeważnie 4 kl., są jednak i z całkowitem wykształceniem a nawet jeden z wyższym.

Następnie N. M. M. przedstawił stan umundurowania i uzbrojenia milicyantów i działalność szkoły policyjnej.

Wykaz działalności Wydziału Śledczego przedstawia się zupełnie zadowalająco.

W końcu Naczelnik M. M. przedstawił potrzeby Milicyi z których najpilniejsze są: 1) zwiększenie wynagrodzenia posterunkowym i dzielnicowym 2) zwiększenie liczby milicyantów i urzędników biurowych 3) utworzenie komisaryatu rezerwy 4) utworzenie biura adresowego.

Dyskusji nad sprawozdaniem nie było.

Wniosek Magistratu, dotyczący płace nia zapomóg 3 i 4 o letnim Seminarium Nauczycielskim.

Ref.:ował Rajca Wyszyński, który po przedstawieniu obecnej sytuacji, historii powstania Seminarium Nauczycielskich oraz ich warunków finansowych, zgłosił wniosek Magistratu, przewidujący przyznanie zapomóg dla każdego Seminarium w wysokości po 5,000 koron na rok bieżący z sum miejskich.

Radny Maczewski w dłuższym przemówieniu polemizował z rajcą Wyszyńskim i był przeciwny wszelkim oszczędnościom, robionym w wypadkach, gdy idzie o sprawy kulturalno-oświatowe; omawiał sprawę wynagrodzeń nauczycielskich i nie-doborów w seminarjach.

R. Kopeć polemizował z r. Maczewskim i wyjaśniał, że Magistrat nie jest w tym wypadku dobroczyncą i nie może się wdawać w decykanie przyczyn które powodują niedobory; pokrywając te niedobory przez miasto może tamować inicjatywę i ofiarność publiczną; Magistrat obie instytucje traktuje jednakowo, jako instytucje nadzwyczaj pożyteczne i dla tego też sumę, którą może przeznaczyć na powyższy cel, podzielił równo.

Rajca Wyszyński wyjaśniał, że podział na równe sumy jest uczyniony dla tego, że Magistrat nie brał zupełnie pod uwagę ofiarności publicznej, gdyż mogą to być zapomogi chwilowe, a że Magistrat obydwie te instytucje traktuje jednakowo, przeto sumę podzielono na dwie równe części.

Wniosek Magistratu przeszedł.

Utworzenie Sekcji Statystycznej i dokonanie wyboru do tejże.

Ołnośny ustęp o poprzednich protokółach odczytał prezydent, poczem przystąpiono do wyboru 6-ciu członków.

Kandydatury zgłosili r. r.: Izdebski, Schoeur, Świerczewski i Wyszyński.

Wybór pozostałych dwóch członków odłożono do nastędnego zebrania.

Wniosek Sekcji R. M., dotyczący powiększenia liczby posterunkowych Milicyantów.

Radny Brzeziński przedstawił ja-

ko wniosek konieczność powiększenia liczby posterunkowych o 10. (w czym jeden jako forman do ekwipażu dla N. M. M.) i wniesienie do budżetu na rok 1918 odpowiedniej sumy.

Wniosek bez dyskusji przyjęto.

Nagła interpelacya.

Prezydent odczytał nagłą interpelacyę, zapytując co Magistrat zamierza uczynić z powodu wtrącania się Milicyantów do strejkujących stróżów jak naprz. aresztowanie strejkujących i nieodpowiednie traktowanie tychże.

Radny Izdebski popierał interpelacyę i na potwierdzenie tegoż przedstawił dwa fakty aresztowania strejkujących oraz zapytywał dla czego Rozkaz Naczelnika M. M. nie jest wykonany w stosunku do gospodarzy, którzy nie dotrzymali umów.

Prezydent oświadczył, że Magistat fakty powyższe sprawdzi i u-dzieli odpowiedzi.

Na tem porządek obrad wyczerpano i posiedzenie zamknięto.

## Z Polski i ze świata.

× **Wielki wezyr w Warszawie.** W drodze na rokowania pokojowe w Brześciu zatrzymał się w Warszawie turecki minister spraw zagranicznych Talaat-pasza. Towarzyszył mu urzędnik tegoż ministerstwa Dżawid bej i kilkunastu urzędników i oficerów. Dyplomaci tureccy starali w hotelu Bristol.

× **Sędzia Rosiński powrócił.** Z Warszawy donoszą że sędzia Rosiński, którego głośna sprawa wywołała takie wrażenie w całej Polsce, powrócił do swych obowiązków.

× **Złodzieje w skarbcu min. sprawiedliwości.** W Sylwestra włamali się w Warszawę złodzieje do głównego skarbcu min. spraw., gdzie znajdowało się podobno niemało gotówki. Złodziei spłoszono.

× **Tragiczny zgon.** Z Mińska donoszą, że rabująca dzieć u kraińska zniszczyła dwór Łomżyń Tomaszewskiego. Tomaszewski na widok gwałtów rozszalałego tłum zmarł na aneurizm serca.

× **Gwałtowny wybuch Wezuwiusza.** Z Bazyli donoszą że w dniu Sylwestra wieczorem nastąpił gwałtowny wybuch Wezuwiusza. Całe stoki wulkanu, pokryte śniegiem, zalała lawa. Wśród okolicznej ludności panuje silne zaniepokojenie.

Kino- „VENUS” Teatr ul. Foksal № 21.

W sobotę 12 stycznia b. r. odbędzie się

**BENEFIS** znanego komika oraz kierownika artystycznego **Mieczysława Mańkowskiego** **ARMATA** Jana Nagórskiego o a bogaty dział koncertowy

**PAPIER**  
**MATERIAŁY PISMIENNE**  
**PRZEBORY SZKOLNE**  
**GALANTERJE**

POLECA  
**HURTOWNIA**  
ŻARSKI, DOMIŃSKI, KAPUŚCIŃSKI i S-ka  
Krak.-Przedmieście 34  
w podwórzu.

**ZAKOPANE, willa „OKSZA”** (dawniej rezydencya wielkopańska).

Mieszkanie do wynajęcia na zimę i lato — 24 pokoje z kuchniami, kompletnie i wygodnie umeblowane, po 2, 3 i 4 pokoje; wodociąg, łazienka na miejscu. Położenie najpiękniejsze, wśród świerkowego lasu, słoneczne, od wschodu do zachodu słońca; w-randy ozkłone i balkony, — duży ogród przed willą; stajnia, wozownia, piwnice, komórki do użytku. Chorych na gruźlicę nie przyjmuje się wcale. Ceny umiarkowane. Blizsze objaśnienia udziela w Zakopanem

Stanisława Rygierowa, właścicielka „Okszy”.

W Lublinie: EDMUND RYGIER, dyr. „Teatru Wielkiego”.

### POTRZEBNI SA:

- 1) Technik do prowadzenia fabryki papierosów.
- 2) Monter znający się na robocie ślusarskiej przy maszynach.
- 3) Potrzebna jest **Dynamo-maszyna** o sile 30 KONI.

Wiadomość u adw. Czerwińskiego. LUBLIN, Powiatowa № 1.

### LOSY do V-ej KLASY

**LOTERYI LEGIONÓW POLSKICH**

sprzedają **niżej ceny kosztu,**

ciągnięcie 15 do 28 Stycznia r. b. 115

Namiestnikowska 22, mieszkania 7. od 10 do 6 po południu, oprócz Niedzieli.

**DRUKARNIA**  
**„ZIEMIAŃSKA”**  
**LUBLIN,**  
ulica Tadeusza Kościuszki № 10 (róg Szpitalnej).  
**PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI**  
**W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE:**  
**ROBOTY DZIEŁOWE.**  
**CENNIKI, SPRAWOZDANIA, BROSZURY, CZASOPISMA.**  
**ROBOTY AKCYDENSOWE.**  
**CYRKULARZE HANDLOWE, BLANRIETY, ZAPROSZENIA, ZAWIADOMIENIA, KWITANKUSZE, PROGRAMY.**  
**ROBOTY TABELARYCZNE, NEKROLOGI, AFISZE i t. p.**  
Posiadając najnowsze urządzenia i wielki wybór gustownych czcionek, poleca swoje usługi  
P. P. Ziemiańskiemu, Właścicielom fabryk, biur i t. p.  
**Wykonanie terminowe i solidne. Ceny przystępne.**

Dnia 23 grudnia 1917 znaleziono na tutejszym dworcu kolejowym 5 weksli opiewających na kwoty 40 i 50 rubli.

Weksle te zdeponowano w Komisaryacie policyi. 12

### DROBNE OGŁOSZENIA

**Praktykanta** biurowego z wynagrodzeniem poszukuje firma Sedzikowski. Wieniawska 2 parter. 11

**Kto chce** ubocznie zarobić 400 kor miesięcznie. Zgłoszenia. Lublin skrytka pocztowa 44. 11

**Długoletni** pracownik rolny mogący się wykazać poważnymi referencjami od 8-ciu lat pracujący w dobrach p. Kleniewskiego, poszukuje posady rzadę od 1 kwietnia. Wiadomość Kluczkowice poczta Opole. Kruszewski. 12

**Zgubiono** książkę Wydziału Apropozycyjnego № 952 z ul. Kowalskiej № 11 wydaną na nazwisko Kohen. 11

**Domina** Maskaradowe są do wynajęcia strojne i skromniejsze. Magazyn M. Bielickiej Kościuszki № 1. 11

**Zyczyłbym** wziąć w dzierżawę osadę rolną z odpowiednimi zabudowaniami składającą się z 30 do 100 morgów ziemi i wyżej, pożądaną jest w bliskości szosy lub kolei żelaznej. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować osobiście lub listownie do literami H. S. Lublin — ulica Dolna № 3. 12

**Kto** poda adres **Władysława Nerlekiego**, ekonomy rządcy, rolnika „Głosu Lubelskiego” otrzyma 10 koron. 121

**25rb. nagrody.** Został zgubiony portfel z sumą 120 rb. i 30 kor. na drodze między Piotrowicami i Osmolnem oraz przepustka wydana Józefowi Sokolowskiemu. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod adresem przepustki. 129

**Sklep do sprzedania** galanterijnego z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie. Adres w Administracji „Głosu”. 10

**Młody człowiek** ruchliwy do pracy wprowadzony na rynek handlowy lub belskim potrzebny jako akurzyter na stałą pensję i prowizję. Oferty pod „Akurzyca” składać w administracji „Głosu”. 99

**Hypnotyzm** bezpłatny. Osoby zajmujące się hipnotyzmem zechcą złożyć oferty pod № 303 do Adm. „Ziemi”. Wymagania: umieć czytać niezłe po francusku albo po niemiecku. 9

**Komisya** Komasyjna G. K. R. poszukuje lokalu na biuro składającego się z 3 do 6 pokoi. Wiadomość Biuro Komisyl Krakowskie - Przedmieście 70 II piętro. 9

**Potrzebna** osoba znająca doskonale krój i szycie — na dobre warunki do pierwszorzędnego zakładu. Oferty listowne z referencjami osób poważnych proszę składać w adm. „Głosu” pod „Zarządająca”. 79